

Wałbrzych, 30 października 2013 r.

Maria Klimków
z ROD „Podzamcze”
w Wałbrzychu

Premier Rządu RP
Pan Donald Tusk
Przewodniczący Klubu
Parlamentarnego PO
Pan Rafał Grupański

Z obywatelskiego projektu ustawy należy usunąć art. 30 o tzw. uwłaszczeniu działkowców. Nieustępliwość posłów PO z wycofania tego przepisu jest ewidentnym działaniem na szkodę miliona polskich rodzin działkowców. Uwłaszczenia udziałami nie domagali się ani działkowcy, ani nie wskazywał na to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. Jak zatem dać wiarę zapewnieniu Pana Premiera, danemu nie tak dawno działkowcom, że osobiście przypilnuje aby ewentualne zmiany projektu obywatelskiego nastąpiły tylko w takim zakresie, jaki wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego? Przez cały proces legislacyjny z większościowym udziałem posłów PO wynika, że Pan Premier do chwili obecnej słowa nie dotrzymał.

Posłowie PO, którzy zaangażowali się w proces tworzenia prawa dla działkowców powinni „iść do szkoły” i nauczyć się dlaczego należy bezwzględnie szanować wszystkie obowiązujące zasady przyzwoitej legislacji w demokratycznym państwie prawa. Podstawą tych zasad jest na pewno zasada lojalności państwa do obywatela, zakazująca m.in. ustanawiania pułapek na obywatela. Jako wyborca i działkowiec mam prawo oceniać, czy działania posłów pracujących nad projektem tej ustawy są zgodne z obowiązującymi normami, czy są z nimi sprzeczne i stwierdzam, że tej wiedzy brakuje twardogłowym politykom PO forującym w Sejmie przepis o tzw. uwłaszczeniu w obywatelskim projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Oceniając dotychczasowy przebieg prac posłów PO nad obywatelskim projektem ustawy przekonałam się, że posłowie ci zapomnieli, albo nie chcą pogodzić się z tym, że w naszym państwie prawo stoi ponad władzą i chcą arbitralnie zadecydować o potrzebie uwłaszczenia działkowców prawem, które działkowcom, i to nie wszystkim, nie wiele daje, ale za to otwiera drogę do upadku ogrodów działkowych i do ich likwidacji. Zaś likwidacja ogrodów działkowych leży w interesie deweloperów i innych grup interesu. Więcej słów w tym temacie nie trzeba.

Posłowie PO od samego początku tj. od momentu opracowania własnego projektu ustawy o ogrodach działkowych, tzw. projektu posła Huskowskiego, do chwili obecnej nie zamierzają zrezygnować z dawno podjętej decyzji o rozbiciu jedności działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców oraz o uwolnieniu gruntów ogrodów działkowych do swobodnego dysponowania nimi przez gminy lub skarb państwa. Oczekują takiego stanu rzeczy poprzez ewentualne wprowadzenie w życie przepisu o tzw. uwłaszczeniu działkowców udziałami w prawie własności lub użytkowania wieczystego przysługującego stowarzyszeniom, które zarządzają ogrodami. Tenże forsowany przepis jest pułapką na tereny ogrodów i tym samym na działkowców. Brak w projekcie ustawy przepisów zakazujących zbywania udziałów i zniesienia współwłasności przez nabywców udziałów jest jednoznaczny z postępującym rozpadem ogrodów działkowych i utratą wszystkich praw działkowców.

Posłowie PO upatrują jeszcze jednej możliwości rozpadu ogrodów, a mianowicie w nie uchwaleniu ustawy w takim terminie, aby weszła ona w życie z dniem 21 stycznia 2014 r., który wyznaczył Trybunał Konstytucyjny. Posłowie mają świadomość tego, że w związku z nieodstąpieniem od propozycji kontrowersyjnego uwłaszczenia, trzeba zmienić w obywatelskim projekcie ustawy blisko połowę przepisów już uzgodnionych, czyli od początku przeprowadzić nowy proces legislacji a na to już nie ma czasu. Zastanie nas 21 stycznia 2014 r. bez ustawy.

1

My działkowcy stracimy wszystko, co dla posłów PO wydaje się być mało istotne byle by ich strategia w odniesieniu bezcennych gruntów ogrodów działkowych przyniosła oczekiwany rezultat - wreszcie poprzez wykupienie gruntów ogrodów „uwłaszczą się” deweloperzy a działkowcy zostaną wywłaszczeni bez odszkodowań.

Kieruję ten list do Premiera Rządu RP i do Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PO, jako jedna z wielu działkowców oczekujących do końca z nadzieją na zreformowanie nieugiętego dotychczas stanowiska posłów PO w tak ważnej sprawie dla przyszłości ogrodów działkowych i dla działkowców. Nie powinno być przecież tak, aby prawo działało przeciwko społeczeństwu a tworzone jedynie dla realizacji doraźnych korzyści dla określonej grupy interesu.

Do wiadomości:

/- / Maria Klimków

1. Krajowa Rada PZD.
2. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.